



W jego obrazy można się wpatrywać godzinami i wciąż odkrywać nowe szczegóły oraz znaczenia. W Klubie Od Nowa, z okazji 80-lecia Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, otwarta została wystawa jednego z najwybitniejszych absolwentów tej uczelni - Jacka Yerki.

Wernisaż wystawy odbył się 18 stycznia 2025 r. W wydarzeniu wzięł udział Adam Szponka, zastępca Prezydenta Miasta Torunia.

Jacek Yerka pochodzi z artystycznej rodziny, zatem sztuką nasiąkał od dzieciństwa. Od początku jednak szedł własną ścieżką i nawet studiując na Wydziale Sztuk Pięknych UMK, pozostawał trochę na uboczu. Tak wspominał to w 2008 r. w wywiadzie do Toruńskiego Informatora Kulturalno-Artystycznego „Ikar”, gdy odsonił swoją katarzynkę w Piernikowej Alei Gwiazd: *Tworzyłem po swojemu i nie chciałem się nikomu podporządkować, więc szedłem pod prąd. Zresztą tak jest do dzisiaj. Po prostu w tym, co robię, nie idę tam, gdzie reszta.*

Właśnie z powodu niepowtarzalnego i rozpoznawalnego stylu Yerka zyskał ogromne uznanie w kraju i za granicą. I choć od dawna nie mieszka w Toruniu, przyznaje, że

nasze miasto przyczyniło się do ukształtowania jego wyobraźni. „Kiedy w obrazie próbuję wykorzystać elementy architektury, zawsze przymykam oczy i widzę fragmenty toruńskiej starówki, wcale niekoniecznie tej najstarszej, także elementy architektury dziewiętnastowiecznej, jakieś podwórka w ruinie. To dla mnie ciągle bardzo ważne” – mówił w tym samym wywiadzie.

Bogata symbolika, surrealistyczne formy, tysiące szczegółów – to wszystko sprawia, że w ciągu roku Jacek Yerka tworzy najwyżej kilkanaście obrazów akrylowych. Zanim jednak taka praca powstanie, tworzy szkice kredką, a gdy uzna, że warto szkic rozwinąć, wykonuje obraz pastelami. Jeśli i w tej technice pomysł wyda mu się satysfakcjonujący, dopiero wtedy maluje go akrylami.

Ekspozycja w Galerii Dworzec Zachodni w Od Nowie jest przekrojową prezentacją twórczych dokonań artysty. Kuratorka wystawy Anna Walkowska z Wydziału Nauk Biologicznych i Weterynaryjnych UMK, a prywatnie miłośniczka sztuki, nawiązała kontakt z reprezentującą Jacka Yerkę Domem Aukcyjnym Agra-Art. Dzięki temu udało się wypożyczyć wiele obrazów artysty pozostających w rękach prywatnych. Na wystawie można zobaczyć aż dwadzieścia akryli, kilka pastelów i rysunków kredką. Uzupełnieniem są 22 giclee, czyli specjalne, wykonane w najwyższej jakości drukowane kopie dzieł.

Co ważne, jeden z oryginalnych obrazów prezentowanych na wystawie powstał specjalnie na tę okoliczność. Nosi on tytuł „A na deser - Toruń” i przedstawia – oczywiście przetworzone przez niesamowitą wyobraźnię autora – elementy architektury Torunia, w tym słynną panoramę starówki. Wszystkie budynki zdają się być wykonane z piernikowego ciasta z dodatkiem czekolady i lukru, zaś jedna z wież zwieńczona jest, jak przysłowiowy tort, wisienką.

Ważnym elementem, pomijanym podczas organizowanych wcześniej wystaw Yerki, są tworzone przez niego w latach 70. i 80. plakaty. Na toruńskiej ekspozycji jest ich około dwudziestu, a pochodzą ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej UMK, Muzeum Okręgowego w Toruniu oraz Muzeum Plakatu w Wilanowie, Oddziału Muzeum Narodowego w Warszawie oraz bezpośrednio od malarza. Uzupełnieniem wystawy są liczne artefakty związane z artystą.

W przededniu Święta Uczelni, 17 lutego, zaplanowano spotkanie autorskie z Jackiem Yerką. Ekspozycja czynna będzie do 7 marca. Po jej zakończeniu, giclee malarza podziwiać będzie można jeszcze do 30 kwietnia w holu głównym Biblioteki

Uniwersyteckiej.

Fot. Magdalena Kujawa

- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)